

**Sygn. akt III Ko 211/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 października 2018 roku**

Sąd Okręgowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Wiesław Żywolewski

Protokolant Dominika Tomczuk

przy udziale prokuratora Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 06.09.2018r., 9.10.2018 roku

sprawy z wniosku **W. B. (1)**, urodz. (...) w B.,

o odszkodowanie i zadośćuczynienie z racji uznania nieważności orzeczenia – wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7.05.1982r. w sprawie o sygn. III K 847/82,

na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.)

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. B. (1) kwotę 5.860 zł (pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt złotych) tytułem odszkodowania i kwotę 38.880 zł (trzydzieści osiem tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od daty uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty.

II. Oddala wniosek w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. B. (1) kwotę 432 zł (czteryście trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu poniesionych wydatków na ustanowienie pełnomocnika.

IV. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Wiesław Żywolewski

**Sygn. akt III Ko 211/18**

## UZASADNIENIE

W dniu 18 lipca 2018 roku (data nadania przesyłki w UP) do Sądu Okręgowego w Białymstoku wpłynął wniosek pełnomocnika W. B. (1) zasądzenie na jego rzecz tytułem odszkodowania od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku na kwoty 44.393,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Domagała się nadto zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 189.540,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Roszczenia wskazane we wniosku są konsekwencją niesłusznego skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 maja 1982 r. w sprawie o sygn. akt: III K 847/82 na karę pozbawienia wolności, które to orzeczenie zostało unieważnione orzeczeniem Sadu Okręgowego w Białymstoku w sprawie o sygn. III Ko 147/17. Ponadto pełnomocnik wnioskodawcy wnosila o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika, jak też obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania.

Jako podstawę prawną żądania pełnomocnik wnioskodawczyni wskazała art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1987 z póź. zm.).

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia wniosku:

W. B. (1) urodził się w dniu (...). Mieszkał on w B., zdobył zawód elektryka. Od dnia 17.09.1980 r. został on zatrudniony w Spółdzielni (...) w B. na stanowisku elektryka. Otrzymywał on wynagrodzenie w granicach 29,90 zł za godzinę wraz z dodatkiem za wysługę lat i premię regulaminową. W. B. (1) należał do (...) i uczestniczył w ruchu związkowym.

W dniu 05.05.1982 r. W. B. (1) spalił dwie czerwone flagi symbol ruchu robotniczego i jednocześnie flagę Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, działając z pobudek politycznych. Czynu tego dokonał z pobudek patriotycznych.

W związku z tym wydarzeniem W. B. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO w dniu 06 maja 1982 roku. około godz. 5:00 nad ranem. Z domu został wyprowadzony w kajdankach, na oczach żony, będącej wówczas w 9-tym miesiącu ciąży, oraz 4-letniego syna. Za opisany czyn W. B. (1) został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 07.05.1982 r. w sprawie o sygn. akt III K 847/82 na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został zmieniony i wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku dnia 30.06.1982 r. doszło do orzeczenia wobec W. B. (1) karę pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku.

W. B. (1) odbywanie kary pozbawienia wolności rozpoczął w dniu 08.05.1982 r. w Areszcie Śledczym w B. przy ul. (...). Wcześniej był zatrzymany na posterunku Milicji Obywatelskiej. Po przewiezieniu do Aresztu Śledczego w B. W. B. (1) był osadzony w celi z innymi więźniami, w tym kryminalnymi. Przebywał ze współosadzonymi w wieloosobowej, dusznej i cuchnącej celi, zastawionej trzypiętrowymi metalowymi pryzkami. W pomieszczeniu było tylko jedno małe okno, którego nie wolno było otwierać. W ciągu doby osadzony miał prawo do odbycia półgodzinnego spaceru na wyznaczonym dziedzińcu. W celi była tylko jeden umywalka, natomiast z kąpieli pod prysznicem można było skorzystać tylko jeden raz tygodniowo. W. B. (1) od początku pobytu w areszcie był źle traktowany przez współwięźniów kryminalnych tzw. „grypsujących” i jako tzw. więzień niegrypsujący, nie mógł jeść przy stole przy współwięźniach tzw. „grypsujących”.

Podczas pobytu W. B. (1) w więzieniu, w dniu (...) urodziła się jego córka. Pierwsze widzenie z żoną W. B. (1) otrzymał w dniu 22.05.1982r., zaś kolejne spotkania z żoną odbywały się z częstotliwością średnio raz – dwa razy w miesiącu.

W. B. (1) na dwa miesiące przed przedterminowym, warunkowym zwolnieniem, został przeniesiony do Zakładu Karnego w B. przy ul. (...). W Zakładzie Karnym podjął nieodpłatnie pracę przy produkcji elementów betonowych, a później w charakterze elektryka. W dniu 21.12.1982r. W. B. (1) uzyskał nagrodę regulaminową w postaci zezwolenia na opuszczenie Zakładu Karnego na okres 5 dni.

Podczas odbywania kary przez W. B. (1) jego żona H. B. (1) uzyskiwała regularnie pomoc finansową z (...), jak też pomoc rzeczową w postaci paczek żywnościowych za pośrednictwem Kościoła (...) m.in. z Anglii. Paczki żywnościowe były także przekazywane H. B. (1) przez działaczy (...), które to przekazywała podczas widzeń mężowi.

Postanowieniem z dnia 24.01.1983 r. W. B. (1) został warunkowo przedterminowo zwolniony. Wyznaczono okres próby do dnia 27.01.1984r.

Po opuszczeniu zakładu karnego W. B. (1) nie został ponownie zatrudniony w Spółdzielni (...), gdyż nie była tam wolnych miejsc pracy. Podjął on pracę w (...) Zakładach (...) w B. od dnia 22.02.1983 roku na stanowisku elektromontera, w wynagrodzeniem w kwocie 1030 zł za godzinę (dane na 1989 rok).

Postanowieniem z dnia 21.06.2017 r., w sprawie o sygn. akt III Ko 147/17 Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał za nieważny wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 07.05.1982 r. w sprawie o sygn. akt III K 847/82 wydany wobec W. B. (1).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w na podstawie:

częściowych zeznań wnioskodawcy W. B. (1) (k. 48v-52), zeznań świadka H. B. (1) (k. 52-53), jak też na podstawie zgromadzonej w sprawie dokumentacji:

w oparciu o kopie materiałów aktowych z akt sprawy III K 847/82 SR w Białymstoku, zgromadzone w aktach III Ko 147/17 Sądu Okręgowego w Białymstoku dot. unieważnienia wyroku, dokumenty złożone przez wnioskodawcę : potwierdzenie rozpoczęcia odbywania kary w Areszcie Śledczym w B. (k. 27), -postanowienie o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z dnia 24.01.1983 r.,(k. 28-29) , zaświadczenie o zatrudnieniu (k. 31, 33) , świadectwa pracy (k. 30, 32), w oparciu o dokumenty zgromadzone w archiwalnych aktach skazanego W. B. (1) przesłanych z AŚ w B.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Podstawą prawną rozstrzygnięć w zakresie objętym wnioskiem są przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r., Nr 34, poz. 149, ze zm.) w szczególności art. 8 ust. 1 tej ustawy.

Zgodnie z art. 8 ust 1 ustawy lutowej osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia (...), przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. Według art. 8 ust. 1 ustawy podstawowym warunkiem ubiegania się o rekompensatę jest uznanie za nieważne orzeczenia wydanego przez polskie organy.

Bezspornie wyrok dot. W. B. (1) - Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 07.05.1982 r. w sprawie o sygn. akt III K 847/82 został uznany za nieważny postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 21.06.2017 r., w sprawie o sygn. akt III Ko 147/17 Sąd Okręgowy w Białymstoku. Zatem zostały spełnione przesłanki warunkujące możliwość ubiegania się przez wnioskodawczynię o zadośćuczynienie.

Nie ulega też wątpliwości, co wynika z analizy dostępnej dokumentacji z akt sprawy prowadzonej przeciwko W. B. (1) i materiałów dowodowych zgromadzonych w aktach III Ko 147/17 SO w Białymstoku, że orzeczenie wydane w stosunku do W. B. (1) zostało wydane z powodu jego przynależności do (...), a orzeczenie wydane w stosunku do niego zostało wydane z powodu jego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Podstawa dowodową ustalenia wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia są dowody w postaci dokumentów zawartych w aktach sprawy i dołączonych także wraz z wnioskiem przez pełnomocnika W. B. (1), archiwalne akta osobowe tymczasowo aresztowanego uzyskane z AŚ w B., jak też zeznania wnioskodawcy W. B. (1) i świadka – jego żony H. B. (1).

Sąd dowodom w postaci dokumentacji w pełni dał wiarę, ponieważ ich treść, a w szczególności dokumentów związanych z aktami spraw sądowych, nie budzi wątpliwości. Bezspornie wnioskodawca W. B. (1) był pozbawiony wolności od 06.05.1982r. do dnia 24.01.1983r. kiedy został warunkowo przedterminowo zwolniony (k. 27,28-9) .

### ***Odnosząc się do wysokości zasądzanego odszkodowania.***

Wyliczenia dokonane przez pełnomocnika wnioskodawcy, w ocenie Sądu są znacząco zawyżone i z racji błędnych założeń nie mogą stanowić odpowiedniego wzorca do zasądzenia wnioskowanej kwoty odszykowania.

Nie jest zatem tak, jak usiłowała to przedstawić w swoim wniosku pełnomocnik wnioskodawcy, że odszkodowanie stanowi utracony przez wnioskodawcę dochód (tzw. utracone korzyści) w związku z pozbawieniem go wolności.

Szkody w niniejszej sprawie nie można przedstawić i wyliczyć jako iloczynu osiąganego wynagrodzenia (w relacji do osiąganego średniego miesięcznego wynagrodzenia) i okresu pozostawiania bez zatrudnienia. Zatem Sąd nie uwzględnił wyliczeń dokonanych w złożonym wniosku, z racji zupełnie błędnego przyjęcia i rozumienia pojęcia i wysokości szkody.

W sprawach tego typu w orzecznictwie ugruntowane są zasady i kryteria przydatne do dokonania wyliczeń w zakresie wysokości szkody. Sąd kierował się m.in. przesłankami określającymi pojęcie i wysokość szkody zawartymi w wyroku SA w Lublinie z dnia 29 marca 2012 roku, IIAKa 21/12, LEX nr 1210834. Zgodnie z tym judykatem szkoda wynikająca z niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania czy też internowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Powstanie i rozmiar tej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie rzeczywiście by je wykorzystał; jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne; czy i ile przeznaczyłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku; na jakie mógłby być narażony straty.

Stosując powyższe Sąd Okręgowy wyliczył rzeczywistą szkodę poniesioną przez wnioskodawcę w wyniku internowania jako utratę wynagrodzenia z tytułu pracy w Spółdzielni (...) W B. w okresie od 06.05.1982 r. do 24.01.1983 r. (8 miesięcy i 18 dni).

#### **Metoda i sposób wyliczenia wysokości poniesionej szkody:**

W aktach sprawy, na k. 30 i 31 znajdują się świadectwo pracy oraz zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wnioskodawcy z ze Spółdzielni (...) w B.. Z dokumentów tych wynika, iż do rozwiązania pracy doszło z dniem 7 czerwca 1982 roku, a więc miesiąc po aresztowaniu, bez wypowiedzenia, bez winy pracownika, na podstawie art. 53 § 1 pkt 2 Kodeksu pracy.

Sąd przychylił się do argumentacji wnioskodawcy, iż to z powodu wykonania wobec niego kary pozbawienia wolności, doszło do utraty pracy w Spółdzielni (...), braku możliwości podjęcia tam pracy, po jego zwolnieniu z ZK i konieczności poszukiwania pracy w innym zakładzie pracy. Wydaje się, że w relacjach czasu stanu wojennego, jak też w późniejszym czasie, pozbawienie wolności z racji odbywania kary musiało wiązać się ze zwolnieniem z pracy, a później z pewnymi obiektywnymi trudnościami związanymi z poszukiwaniem nowej pracy.

Ostatecznie wnioskodawca podjął więc pracę w (...) Zakładach (...) w B. od dnia 22.02.1983 r. na stanowisku elektromontera z wynagrodzeniem w kwocie 1030 zł za godzinę w 1989 roku (k. 32). Zatem W. B. (1) pozostawał bez pracy, w związku z wykonywaniem wobec niego unieważnionego orzeczenia w okresie od 24.01.1983 r. do 21.02.1983 r. i nie uzyskiwał dochodów. Zgodzić się należy, iż pozbawienie wnioskodawcy w tym okresie dochodów z tytułu wykonywania pracy pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niesłusznym skazaniem.

Skoro odszkodowanie ma zostać wypłacone obecnie, brak jest podstaw do liczenia odszkodowania w kwotach nominalnie wykazanych w liście płac z 1982 roku, dlatego, Sąd przeliczył wysokość szkody powstałej nominalnie (w okresie pozbawienia wolności, w jednostkach pieniężnych z tego czasu) na obecne kwoty przy zastosowaniu następującego mechanizmu.

Ustalenie wysokości przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wg. danych GUS za 1982, a następnie obliczenie średniego (przeciętnego) rocznego wynagrodzenia wnioskodawcy za 1982 rok.

Wnioskodawca bezpośrednio przed zatrzymaniem i skazaniem był zatrudniony w Spółdzielni (...). Osiągał tam następujące dochody: w roku 1980 - 21.348 zł. w roku 1981 - 92.571 zł, a w roku 1982 - 28.116 zł. Sąd do dalszych obliczeń wziął po uwagę zarobki wnioskodawcy osiągnięte bezpośrednio przed jego zatrzymaniem tj. w 1982 r., jako najbardziej aktualne, miarodajne i wymierne dla jego ostatecznie osiąganego wynagrodzenia przed zatrzymaniem. W tym

roku w roku (1982) zarobił 28.116 zł pracując nieco ponad cztery miesiące. Zatem jego średnie miesięczne uposażenie wyniosło ok. 7.029 zł (28.116 zł/4 m-ce).

W celu przeniesienia wskazanych danych na obecne wynagrodzenia, Sąd ustalił stosunek płacy (średniego wynagrodzenia wnioskodawcy) do przeciętnej płacy w gospodarce narodowej za 1982r. Przeciętna miesięczna płaca w gospodarce narodowej za 1982 rok to 11.631 zł (dane GUS). Średnia miesięczne wynagrodzenie wnioskodawcy stanowiło więc 0,60 % przeciętnej płacy w gospodarce narodowej (stosunek 7.029 zł/ 11.631 zł).

Wobec czego wynagrodzenie wnioskodawcy w przeniesieniu na II kwartał 2018 roku wynosiłoby 2.712 zł. Kwota ta została wyliczona poprzez pomnożenie przeciętnej płacy w gospodarce narodowej za II kwartał 2018r. (4521 zł) przez 0,60 % (stosunek wynagrodzenia wnioskodawcy do przeciętnego wynagrodzenia za ostatni ogłoszony wskaźnik II kwartału 2018r.; Komunikat Prezesa GUS z dnia 9 sierpnia 2018 r., M.P.2018.764). Średnie miesięczne wynagrodzenie wnioskodawcy wynosiłoby zatem ok. 2.712 zł.

Wyliczenie zatem całej wysokości utraconego wynagrodzenia za cały okres pozostawania wnioskodawcy bez pracy, od zatrzymania 06.05.1982.r do jego ponownego zatrudnienia 22.02.1983r. to iloczyn przeliczonego wynagrodzenia (na dane z II kw. 2018r) wynagrodzenia tj. 2.712 zł i wskazanego okresu pozostawania bez zatrudnienia (tj. 9 miesięcy i 16/28) co daje sumę 25.957 zł.

Przyjętym w każdej tego rodzaju sprawie sposobem liczenia rzeczywistej szkody, potwierdzonym przytoczonym powyżej orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, jest pomniejszenie kwoty utraconego zarobku o koszty niezbędnego utrzymania siebie, jakie nie będąc internowanym wnioskodawca musiałby ponieść. Zazwyczaj przyjmowano za takie koszty wysokość minimalnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W 2018 roku wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosiła 2100 złotych (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 września 2017 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę (...). (Dz. U. 2017, poz. 1747).

Wnioskodawca w czasie pozbawienia go wolności był żonaty, miał jedno dziecko, a drugie urodziło się w początkowym okresie odbywania kary, a ciężar utrzymania mieszkania i dzieci, wszelkich innych opłat, w tym czasie ponosiła przede wszystkim żona.

Należy zauważyć, iż żona wnioskodawcy w tym czasie pracowała zawodowo i osiągała dochody. Ponadto, o czym będzie jeszcze mowa poniżej, uzyskiwała pomoc finansową z (...), jak też pomoc rzeczową w postaci paczek żywnościowych za pośrednictwem Kościoła (...), jak też paczki od działaczy (...) przekazywane mężowi do ZK. Korzyści te należy zatem uznać za pewnego rodzaju substytut wynagrodzenia osiąganego przez wnioskodawcę, na rzecz rodziny, choć skala tej pomocy była z pewnością niewystarczająca i znacząco niższa niż dochody przez niego uzyskiwane z pracy zawodowej.

Tym samym wysokości rzeczywistej szkody za cały okres pozbawienia wolności to suma 5860 zł (w zaokrągleniu) wyliczona poprzez różnicę osiągniętego dochodu (25.957 zł) w przeliczeniu na wskaźniki z II kw. 2018r. i minimalnego wynagrodzenia w tym okresie czasu (2.100 x 9 i 16/28 m-cy = 20.100 zł). Dokonane wyliczenia przedstawiają dokładnie wartość 5.857 zł (25.957 zł – 20.100 zł = 5.857 zł), a w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych sumę 5.860 zł.

W tym miejscu należy jeszcze odnieść się do kwestii pomocy finansowej otrzymywanej przez żonę z (...) wnioskodawcy podczas jego pozbawienia wolności o czym mówił w swoich zeznaniach W. B. (1) oraz świadek H. B. (1). Wskazała, że w październiku 1982r. dostawa jednorazowo większą sumę (rzędu 7.000 zł), a później co miesiąc otrzymywała dużo mniejszej kwoty (2 – 3 razy niższe kwoty). Dodała, iż pomagała im także finansowo babcia męża. Świadek H. B. (1) zeznała też o otrzymywanej pomocy rzeczowej w postaci paczek żywnościowych, które otrzymywała m.in. z L., czy też z Kościoła, a także paczki od działaczy (...) które przekazywała też mężowi do zakładu karnego (k. 52-53v). Z zeznań świadka wynika, iż sytuacja ekonomiczna rodziny bezpośrednio przed osadzeniem wnioskodawcy w Areszcie była dość trudna, mimo, że oboje osiągał wynagrodzenie z pracy zawodowej, to jednak mieszkali w mieszkaniu brata zajmując jeden pokój, spłacali pożyczkę dla młodych małżeństw, opłacali książeczkę mieszkaniową swoją i syna, nie posiadali szczególnego majątku, czy oszczędności. Wynika z powyższego, że ich dochody, nie pozwalały na czynienie

znaczących oszczędności, a jedynie bieżące życie na niezbyt wysokim poziomie, jak też opłacanie wskazanych rat za książeczki oszczędnościowe, pożyczkę.

### ***Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia.***

Wnioskodawca dochodził w swoim wniosku również zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku pozbawienia go wolności.

Określanie wysokości zadośćuczynienia pozostaje w sferze swobodnego uznania sędziowskiego. W ocenie Sądu ustalenie zadośćuczynienia w przyjmowanej dotychczas w podobnych sprawach wysokości jest najbardziej trafne i zasadne. W sprawach tego typu, dotychczas zadośćuczynienie było ustalane w granicach wysokości równowartości przeciętnego, miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, za każdy miesiąc rzeczywistego pozbawienia wolności w związku z walką o niepodległy byt Państwa Polskiego. Przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej za II kw. 2018r. wyniosło 4.521 zł. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie ma powodów, aby jakkolwiek znaczące odstępstwa od utrwalonego w dotychczasowym orzecznictwie sposobu obliczania wysokości zadośćuczynienia. Charakter zadośćuczynienia ujął m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (w sprawie sygn. IIAKa 25/13, opubl. LEX nr 1294736). Wskazał, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, ale zarazem ma być - zgodnie z art. 448 k.c. - odpowiednie, a więc nie może osiągać wartości nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy oraz musi być utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do majątkowych stosunków panujących w społeczeństwie. Uzasadnia to miarkowanie zadośćuczynienia w oparciu o kryteria obiektywne, związane z przyjętymi w społeczeństwie ocenami.

Orzekając w niniejszej sprawie o wysokości zadośćuczynienia Sąd uwzględnił zatem okoliczności osobiste wnioskodawcy, tj. fakt, że był żonaty i posiadał dwoje małych dzieci, warunki pobytu w zakładach karnych, czas pobytu w warunkach izolacji. Należy jednak stanowczo zaznaczyć, że sposobu wykonywania pozbawienia wolności wobec wnioskodawcy nie sposób porównać z warunkami pobytu w więzieniach i stosowanych metod wobec pozbawionych wolności bojowników o niepodległy byt Państwa Polskiego z lat 1945-1956.

Wpływ na wysokość zadośćuczynienia miała jego sytuacja rodzinna, posiadanie małego dziecka oraz fakt, że jego żona była w zaawansowanej ciąży i spodziewała się rychłego rozwiązania. Podczas pobytu wnioskodawcy w zakładzie karnym doszło do urodzenia się młodszego dziecka W. B. (1).

Oczywiste są dolegliwości związane z pobytem wnioskodawcy w Areszcie Śledczym w B. przy ulicy (...) (gdzie panowały trudne warunki bytowe i sanitarne). Realia te przedstawił W. B. (1) w swoich zeznaniach i należy tym relacjom zasadniczo dać wiarę. Bezsprzecznie skazany przebywał w wieloosobowej, przepełnionej celi, gdzie panował zaduch, nieswieże powietrze, dostępna była jedna otwarta toaleta, nie była dostępna wystarczająca wentylacja. Faktem były też ograniczenia w poruszaniu się na dziedzińcu, możliwość korzystania z kąpieli pod prysznicem. Z pewnością osadzony mógł odczytać strach przed grupą osadzonych skazanych za przestępstwa kryminalne i tzw. grypsujących. Jednocześnie wnioskodawca wskazał, iż bał się tych osób, lecz nie doznał przypadku przemocy stosowanej bezpośrednio wobec niego ze strony współosadzonych, czy funkcjonariuszy Służby Więziennej, a jedynie był naocznym świadkiem agresji wobec innych osób. Natomiast warunki pobytu wnioskodawcy w Zakładzie Karnym przy ul. (...) były lepsze, podjął tam pracę, lecz nie otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenia. Pracę tą sam wnioskodawca odczuwał jako dobrodziejstwo, zatem fakt ten ma praktycznie obojętne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Dodać należy, iż wnioskodawca, wbrew jego wywodom stosunkowo często korzystał z widzeń z żoną. Jak wynika z dokumentacji archiwalnej (akta skazanego W. B. (1) przesłane z AŚ w B. ) pierwsze widzenie z żoną W. B. (1) otrzymał w dniu 22.05.1982r., zaś kolejne spotkania z żoną odbywały się z częstotliwością średnio raz – dwa razy w miesiącu. W dniu 21.12.1982r. W. B. (1) uzyskał nagrodę regulaminową w postaci zezwolenia na opuszczenie Zakładu Karnego na okres 5 dni.

Bezsprzecznie osadzenia wnioskodawcy w więzieniu miało bardzo duży wpływ na jego psychikę i zdrowie. O tym, że przeżył duży stres może świadczyć fakt wskazywany przez wnioskodawcę, że w ciągu kilku miesięcy praktycznie całkowicie osiwił.

Trudno mówić, co zostało ujęte we wniosku, aby pobyt W. B. (1) w zakładzie karnym wnioskodawca miał przekładać się na trudności w budowaniu relacji z córką, skoro córka urodziła się (...), a wnioskodawca powrócił do domu 24.01.1983r. W tak młodym wieku dziecko potrzebuje szczególnie bliskiego kontaktu z matką. Z kolei wnioskodawca takie relacje mógł nadal budować od czasu jego powrotu do rodziny, gdy córeczka była w wieli 8 m-cy. Jednocześnie z pewnością wnioskodawca odczuwał znaczące cierpienia moralne związane z rozłąką ze wszystkimi członkami rodziny – żoną i małymi dziećmi. Wnioskodawca nie udowodnił, iż jego córka urodziła się nadpobudliwa psychoruchowo, a tym bardziej, że miało to związek ze stresem żony wnioskodawcy.

Sąd nie uwzględnił z kolei żądania wnioskodawcy - ramach zadośćuczynienia, polegającego na zmniejszeniu jego zarobków po odbyciu kary pozbawienia wolności, czy też problemów ze zdrowiem psychicznym po odbyciu kary. Roszczenia takie nie zostały udowodnione. Materiał dowodowy zgromadzony w aktach nie pozwala na jednoznaczne wyliczenia, iż doszło do zmniejszenia zarobków wnioskodawcy od stycznia 1983 r. Poza tym taka sytuacja nie może mieć odniesienia do roszczenia o zadośćuczynienie. Hipotezą i jedynie założeniem nie popartym faktami, można jedynie określić tezę, że gdyby wnioskodawca nie został niesłusznie pozbawiony wolności to pracowałby w Spółdzielni (...), gdzie osiągałby znacznie wyższe zarobki niż w (...) Zakładach (...). Porównanie osiągniętych dochodów w obydwóch zakładach nie pozwala na jednoznaczne przyjęcie, że uzyskiwał on w tym drugim zakładzie znacząco niższe wynagrodzenie. Poza tym nie było przeszkód, aby wnioskodawca poszukiwał lepszej pracy, odpowiedniej do jego kwalifikacji, która pozwoliłaby na osiąganie wyższych dochodów, szczególnie, że posiadał duże i cenione umiejętności w swoim zawodzie.

Nie było też tak, jak to przedstawiono we wniosku, że żona wnioskodawcy w związku z jego osadzeniem została pozbawiona środków do życia. Jak już wskazano i zeznał o tym wnioskodawca i jego żona, otrzymywała ona wsparcie finansową z (...) oraz wsparcie rzeczowe za pośrednictwem Kościoła (...), jak też pomoc finansową od babci W. B. (1).

W opisanych wyżej okolicznościach należało zasądzić odpowiednią kwotę zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez W. B. (1) w wyniku wydanego wobec niego wyroku i pobytu w więzieniu, w wysokości adekwatnej do opisanych wyżej okoliczności związanych z doznanymi cierpieniami moralnymi i krzywdą. W ocenie Sądu kwotą adekwatną do krzywd doznanych przez poszkodowanego jest kwota orzeczona w wyroku w wysokości 38.880 złotych.

Zwrócić należy uwagę, iż niemożliwe jest proste i precyzyjne przeliczenia krzywd psychicznych, moralnych doznanych przez represjonowanego, na kwotę pieniężną. Żadna kwota zapewne w stu procentach nie zrekompensuje doznanych krzywd. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego represjonowanemu, a w następstwie wnioskodawczyni, Sąd miał na uwadze, że rozmiar krzywdy jest znaczny.

Kwotę zadośćuczynienia należy odnieść do względnie obiektywnych faktów i wartości. Analizując wysokość krzywdy Sąd uzupełniająco posiłkował się również kryteriami obiektywnymi - współczesnymi standardami społeczeństwa, aktualnymi warunkami życia i przeciętnej stopy życiowej ludzi w celu zobrazowania „odpowiedniego” charakteru zasądzonej z tego tytułu kwoty. Uzupełniające stosowanie niniejszych kryteriów zdaniem Sądu nie podważy funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia. Pozwoli zaś nie doprowadzić do nadmiernego wzbogacenia wnioskodawczyni. Sąd podziela bowiem poglądy wyrażone wielokrotnie w orzecznictwie sądowym o możliwości posiłkowania się tymi kryteriami jedynie uzupełniająco w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, Lex nr 905761, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 25/13, LEX nr 1294736, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 maja 2004 roku II AKa 138/04). W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż zadośćuczynienie nie może osiągać wartości nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy oraz musi być utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do majątkowych stosunków

panujących w społeczeństwie. Uzasadnia to miarkowanie zadośćuczynienia w oparciu o kryteria obiektywne, związane z przyjętymi w społeczeństwie ocenami (wyrok SA w Gdańsku z dnia 13.02.2013 r., II AKA 25/13, wyrok SA w Lublinie z dnia 29.03.2012 r., II AKA 21/12, czy też wyrok SA w Rzeszowie z dnia 31.01.2013 r., II AKA 3/13).

Zdaniem Sądu w tym przypadku kwota zadośćuczynienia za każdy miesiąc pozbawienia wolności powinna być zbliżona do przeciętnego wynagrodzenia, które aktualnie przekracza kwotę 4.521 zł (zgodnie z Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9.08.2018 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale 2018r., M.P.2018.764). Analiza orzecznictwa Sądów Okręgowych orzekających w sprawach o odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne (...) wskazuje, że wysokość zadośćuczynienia była obliczana poprzez mnożenie ilości miesięcy pozbawienia wolności przez kwotę zbliżoną do wysokości przeciętnego wynagrodzenia. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyjęcia innych, bardziej korzystnych dla wnioskodawcy metod naliczenia adekwatnego do doznanej krzywdy zadośćuczynienia. Kierując się przedstawionymi zasadami, wysokość zadośćuczynienia policzona została poprzez iloczyn przeciętnego wynagrodzenia za II kw. 2018r. tj. 4.521 zł przez okres 8 miesięcy i 18 dni (18/30), co dało sumę 38.880 zł

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia do subiektywnego poczucia krzywdy i wywołanego u represjonowanego stresu związanego z izolacją oraz pozostaje odpowiednia do warunków życia społeczeństwa. Została ona także określona w oparciu o kryterium pomocnicze, jakim była przeciętna wysokość wynagrodzenia. Sąd określił odpowiednią wysokość zadośćuczynienia, uznając, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowi odpowiednią i sprawiedliwą rekompensatę finansową za cierpienia fizyczne i moralne doznane przez represjonowanego.

Natomiast sposób wyliczenia przez wnioskodawcę (jego pełnomocnika) wysokości zadośćuczynienia zaprezentowany we wniosku nie mógł absolutnie zyskać akceptacji Sądu. W pozostałym zakresie, żądane przez wnioskodawcę sumy odszkodowania i zadośćuczynienia są zawyżone i nieuzasadnione, w związku z czym Sąd oddalił żądanie w zakresie zasądzenia świadczeń ponad przyznane kwoty.

Jednocześnie Sąd, zgodnie z wnioskiem zasądził odsetki od zasądzonej na rzecz wnioskodawcy kwoty. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem, odsetki od roszczeń przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych są należne od momentu uprawomocnienia się orzeczenia sądu w tym przedmiocie.

Na tej podstawie prawnej orzeczono o zwrocie poniesionych wydatków przez wnioskodawczynię na ustanowienie pełnomocnika, w tym w oparciu o treść art. 616 § 1 i 2 kpk art. 626 § 1 kpk oraz na podstawie § 11 ust. 6, § 15 ust. 3, § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radów prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 z późn. zm.). Odnosząc się do zasądzonej z tego tytułu kwoty należy stwierdzić, iż kwota, której domagała się pełnomocnik wnioskodawcy z tego tytułu w wysokości maksymalnej (sześciokrotność stawki) jest żądaniem znacząco wygórowanym. Sprawa niniejszej nie miała szczególnego, zawilego charakteru pod względem faktycznym, prawnym, nie wymagała żmudnego zbierania dokumentacji, zapoznawania się z obszernym materiałem dowodowym, przygotowaniem wielu pism procesowych. Zasadniczo praca pełnomocnika sprowadziła się do sformułowania niezbyt obszernego i nie nowatorskiego wniosku oraz do udziału w dwóch terminach rozpraw. Zatem niezbędny nakład pracy radcy prawnego poświęcony na przygotowanie się do prowadzenia sprawy był niższy niż przeciętny. Z kolei wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy stosunkowo niski. W tej stacji zasądzona kwota stanowi wysokość minimalną 240 zł, podwyższoną o 50 % z racji nieco większego stopnia skomplikowania tej sprawy niż minimalna, oraz podwyższoną dodatkowo o 20 % za dodatkowy jeden termin rozprawy (tj. 240 zł x 1,5 x 1,2).

O kosztach orzeczono w myśl art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r., Nr 34, poz. 149, ze zm.) obciążając nimi Skarb Państwa.



SSO Wiesław Żywolewski